

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. oddalił powództwo B. M. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. o świadczenie nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Powyższe orzeczenie zapadło w wyniku rozpoznania powództwa z dnia 13 maja 2016 r., w którym powódka wniosła o zasądzenie kwoty 15000 zł. tytułem rekompensaty niewypłaconych przez pracodawcę (...) spółkę z o. o. w R. świadczeń pracowniczych. Pozwany Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia. Nie została również spełniona przesłanka niewypłacalności pracodawcy, spółka posiada organy, figuruje w US jako czynny płatnik podatku VAT. Spółka wystąpiła z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, jednakże nie został on rozpoznany. W odpowiedzi na stanowisko pozwanego pełnomocnik powódki wskazał, że powódka ostatnio zajmowała się w spółce sprawami kadrowymi, kończyła działalność spółki. Pozostali pracownicy otrzymali wynagrodzenie za pracę ze środków udziałowca. Powódka takowego nie otrzymała. Nie prowadziła egzekucji przeciwko spółce, bowiem miała świadomość, że spółka jest niewypłacalna.

W tak zarysowanych stanowiskach stron Sąd I instancji ustalił, iż decyzją z dnia 29 kwietnia 2016 r. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych odmówił B. M. wypłaty świadczeń w wysokości 15000 zł. z tytułu wynagrodzenia za maj, czerwiec i lipiec 2015 r. z uwagi na nie wystąpienie niewypłacalności pracodawcy. Powódka była zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na podstawie umowy o pracę do dnia 31 lipca 2015 r. Podstawą zatrudnienia powódki była umowa o pracę z dnia 1 lipca 2002 r., na mocy której powódka została zatrudniona w wymiarze pełnego etatu na stanowisku prezesa zarządu, dyrektora ds. ekonomicznych na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 3000 zł. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o. o. w dniu 29 września 2003 r. podjęło uchwałę o podwyższeniu wynagrodzenia powódki do kwoty 5000 zł. od 1 października 2003 r. Z dniem 22 maja 2014 r. zarząd odwołał powódkę ze stanowiska prokurenta. Sąd ustalił ponadto, iż pismem z dnia 11 maja 2016 r. Naczelnik US w R. powiadomił Wojewódzki Urząd Pracy w Ł., że za okres od sierpnia 2015 r. do marca 2016 r. nie wpłynęły deklaracje w zakresie podatku VAT. Nie złożono również zeznania o wysokości osiągniętego dochodu za rok 2015. Pismem z dnia 9 lutego 2016 r. Naczelnik US w R. powiadomił Wojewódzki Urząd Pracy, że (...) spółka z o. o. figuruje w ewidencji podatników podatku dochodowego od osób prawnych oraz podatku od towarów i usług jako podatnik VAT czynny. Spółka posiada zaległości z tytułu podatków i toczy się przeciwko niej postępowanie egzekucyjne. Z dalszych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku wynika, iż od 1 kwietnia 2015 r. do 12 sierpnia 2015 r. funkcję prezesa zarządu w spółce (...) pełnił W. J. (1). Powódka zajmowała się wówczas sprawami kadrowymi, działalność firmy była likwidowana. Spółka zatrudniła 20 osób, w tym szwaczki, które otrzymały wypowiedzenia na z końcem czerwca 2015 r. Pracownikom wydano świadectwa pracy. Na dzień złożenia wniosku o upadłość (16 czerwca 2015 r.) spółka osiągała dochody. Spółka zalegała z podatkami i składkami ZUS. Kontrahenci regulowali wobec spółki swoje zaległości, jednakże były one zajmowane. S. otrzymały wynagrodzenia, choć z opóźnieniem. Po 12 sierpnia 2015 r. nie wypływały na konto spółki jakiegokolwiek należności. Spółka posiada budynek w R. oraz działkę w górach w W.. Sąd Rejonowy ustalił również, iż spółka (...) prowadziła działalność i zatrudniała szwaczki do końca czerwca 2015 r. Do 2014 r. wynagrodzenie powódki było przelewane na rachunek bankowy, a następnie wypłacane „do ręki”. S. wynagrodzenie wypłacił do ręki w gotówce udziałowiec J. R. (1).

Wyrokiem zaocznym z dnia 1 grudnia 2015 r. w sprawie IV P 90/15 Sąd Rejonowy w Radomsku zasądził od (...) spółki z o. o. w R. na rzecz B. M. kwotę 18993,61 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia. Nieruchomość, w której była prowadzona działalność należała do spółki.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powódki, że nie otrzymała spornego wynagrodzenia za pracę. Sąd wskazał bowiem, iż powódka ubiega się o refundację wynagrodzenia za okres od maja 2015 r., a przesłuchana w charakterze strony na rozprawie w dniu 13 września 2016 r. zeznała, że nie

otrzymała wynagrodzenia za pracę od czerwca 2015 r. Skoro szwaczki zatrudnione do końca czerwca 2015 r. otrzymały wynagrodzenie ze środków udziałowca, to wątpliwym jest, aby powódce, pracownikowi długoletnio związanemu ze spółką, zatrudnionym na wyższym stanowisku nie wypłacono pensji za sporny okres. Skoro spółka zakończyła działalność w czerwcu 2015 r. i z datą 27 czerwca 2015 zostali zwolnieni wszyscy pozostali pracownicy, a powódka zajmowała się w spółce sprawami kadrowymi, to zachodzi również wątpliwość czy powódka w lipcu 2015 r. faktycznie świadczyła pracę bądź pozostawała w gotowości do jej świadczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Oceniając podstawę prawną wniesionego powództwa Sąd powołał się na przepis art. 8a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2006 r., Nr 158, poz. 1121) wskazując, iż niewypłacalność pracodawcy, o którym mowa w art. 2 ust. 1, zachodzi również w razie niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych w przypadku faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę, trwającego dłużej niż 2 miesiące. Datą wystąpienia niewypłacalności pracodawcy jest dzień upływu terminu, o którym mowa w ust. 1. Powołując się na ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż przesłanki powyższego przepisu nie zostały spełnione. Przede wszystkim brak jest podstaw do przyjęcia, że sporne wynagrodzenie nie zostało powódce wypłacone. Zatrudnione u pozwanego szwaczki do czerwca 2015 r. otrzymały należne wynagrodzenia, a zatem pozwany regulował na bieżąco roszczenia pracownicze. Nie zachodziła zatem niewypłacalność pracodawcy w rozumieniu powołanego art. 8a ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Nawet, gdyby przyjąć, że z trudnych do zrozumienia powodów udziałowiec pominął powódkę przy wypłacie wynagrodzenia, to nie można przyjąć, że pracodawca był niewypłacalny w dacie ustania łączącego strony stosunku pracy. Pozwany pracodawca był w posiadaniu nieruchomości, z których powódka z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami mogła realizować swoje należności pracownicze. Przywołując normę art. 366 KPC Sąd I instancji uznał, że wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Radomsku w sprawie IV P 90/15 nie przesądza zatem w tym postępowaniu kwestii, że powódka nie otrzymała spornego wynagrodzenia. Pozostaje jedynie wątpliwość w jakim celu powódka wytoczyła powództwo przeciwko pracodawcy, skoro nie zamierzała przystąpić do postępowania egzekucyjnego. W tych okolicznościach powództwo zostało oddalone w całości.

Na podstawie art. 102 KPC Sąd Rejonowy odstąpił od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego, biorąc pod uwagę jej zły stan zdrowia i konieczność leczenia wymagającego nakładów finansowych.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona powodowa zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 12.201zł wraz z kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233§1 kpc polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, braku wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału dowodowego poprzez:

a) błędne przyjęcie, iż nie zachodziła niewypłacalność pracodawcy powódki na podstawie art. 8a ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku, podczas gdy dowody zebrane w sprawie uzasadniały ocenę, iż spółka (...) stała się niewypłacalna,

b) błędne przyjęcie, iż sporne wynagrodzenie zostało powódce wypłacone, podczas gdy materiał dowodowy sprawy wskazuje, iż powódka nie otrzymała od pracodawcy należnego jej wynagrodzenia,

c) błędne przyjęcie, iż pracodawca powódki osiągał dochody gdy z materiału dowodowego wynikało, iż faktycznie pieniądze nie trafiały do spółki.

2. naruszenie art. 8a i art. 12 ust. 2 p. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 13.07.2006r poprzez ich niezastosowanie oraz błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż ich zastosowanie wymaga od pracownika przeprowadzenia egzekucji z majątku pracodawcy.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia apelujący wskazał, iż całkowicie dowolnym jest ustalenie, że skoro inni pracownicy spółki (...) uzyskiwali wynagrodzenia za pracę to w konsekwencji również powódka musiała je uzyskać, co pozwala na przyjęcie, iż pracodawca powódki na bieżąco regulował zobowiązania finansowe. Strona powodowa wskazała, iż nie tylko powódka ale również świadek W. J. nie uzyskali należnego wynagrodzenia za pracę, a ponadto egzekucja prowadzona przez niego okazała się całkowicie bezskuteczna. Okoliczność ta nie daje podstaw do stwierdzenia, iż spółka regulowała należności wobec wszystkich pracowników. Apelujący powołał się również na informacje przekazane przez Urząd Skarbowy w R. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych, które potwierdzały bardzo duże zobowiązania finansowe pracodawcy powódki, co w konsekwencji pozwalało na przyjęcie jego niewypłacalności. Apelujący zarzucił również brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż powódka otrzymała wynagrodzenie za pracę, gdyż wniosku takiego nie można było wysnuć z dowodów zebranych w sprawie. Skarżący dodatkowo podniósł, iż okolicznością potwierdzającą twierdzenia powódki jest wydanie przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim prawomocnego postanowienia oddalającego wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. o ogłoszenie upadłości z uwagi na brak majątku, który pokryłby koszty postępowania upadłościowego. Strona powodowa podniosła ponadto, iż wskazane błędy przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy oraz ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego wpłynęły na naruszenie prawa materialnego tj. art. 8a w zw. z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku, który stanowi odrębną i niezależną przesłankę do wypłaty na rzecz powódki świadczeń pracowniczych, które nie zostały uregulowane przez pracodawcę. Apelujący podkreślił również, iż żaden przepis ustawy nie wymaga od pracodawcy przeprowadzenia egzekucji w celu odzyskania swych należności a bezskuteczność egzekucji nie jest warunkiem uzyskania świadczeń od pozwanego funduszu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję wskazując, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest w pełni prawidłowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu apelacja strony pozwanej jest uzasadniona i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 kpc.

Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie tylko nieprawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy co do jej istotnych aspektów, ale również przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów dokonując jej w sposób dowolny i sprzeczny z całokształtem okoliczności sprawy. Uzasadnionym jest zatem zarzut naruszenia art. 233§1 kpc. Podkreślić w tym miejscu należy, iż tylko zarzuty wyraźnie wskazujące na konkretne uchybienia Sądu I instancji w ocenie materiału dowodowego jako całości, ze wskazaniem konkretnych uchybień sądu polegających na uchybieniu zasadom racjonalności i wszechstronności mogą stanowić uzasadnioną podstawę apelacyjną. Ocena materiału dowodowego zachowuje walor swobodności tylko w sytuacji, gdyby z materiału dowodowego dało się wysnuć wnioski odmienne, o ile wywód przeprowadzony przez sąd I instancji ma charakter logicznie poprawny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Poglądy te są zgodne z orzecnictwem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyrokach z dnia 20.01.2010r II UK 154/09 niepubl., 16.12.2005r III CK 314/05 niepubl., 20.01.2005r I UK 137/04 niepubl., 07.01.2005r IV CK 377/04 niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego ustalony stan faktyczny sprawy jak również dokonana ocena materiału dowodowego nie tylko mają charakter powierzchowny, ale również dowolny i sprzeczny z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zarzuty stronnej powodowej obrazy przepisów postępowania w zakresie naruszenia art. 233§1 kpc zasługują zatem na uwzględnienie. W szczególności nie sposób z dowodów zebranych w sprawie wywieść wniosków, iż powódka uzyskała od pracodawcy wynagrodzenie za pracę, że spółka (...) uzyskiwała dochody, z których pokrywała należności pracowników, a przede wszystkim, iż nie zachodziła niewypłacalność pracodawcy. Okoliczności takie nie wynikają w szczególności z zeznań przywołanego jako źródło dowodowego, świadka W. J. (1) znajdujących się k: 63 odwrót (k: 120 odwrót). Nie ma w szczególności żadnych podstaw do uznania, iż świadek ten zeznał, co zostało przyjęte w stanie faktycznym sprawy, że spółka (...) uzyskiwała jakiejkolwiek dochody w sposób zapewniający jej funkcjonowanie jako podmiotu gospodarczego. Z zeznań świadka wynika natomiast, iż w okresie kwiecień – sierpień 2015 roku spółka była faktycznie likwidowana zaś do sądu został złożony wniosek o ogłoszenie jej upadłości.

Pracownicy spółki otrzymywali wypowiedzenia. Sam fakt składania deklaracji ubezpieczeniowych oraz podatkowych nie był także równoznaczny z uzyskiwanymi dochodami, gdyż poza składaniem deklaracji spółka już od roku 2010 nie odprowadzała żadnych składek doprowadzając do ogromnych zobowiązań finansowych (k: 63 odwrót). Fakt dokonywania płatności przez kontrahentów spółki nie była równoznaczna z zasilaniem jej kont a prawdopodobnie osób prywatnych (k: 63 odwrót – 64). W zakresie tych okoliczności jak również przywłaszczenia mienia spółki toczy się odrębne postępowanie karne. Podkreślić również należy, iż z zeznań W. J. wynikało również, iż rzeczywiście osoby zatrudnione na stanowiskach szwaczek wykonywały swoje obowiązki pracownicze jednakże w siedzibie innego podmiotu i to już od stycznia 2015 roku. Również inny podmiot (udziałowiec spółki) regulował ich zobowiązania z tytułu wynagrodzeń za pracę, co nie jest w żaden sposób równoznaczne z równoległym dokonywaniem takich wypłat na rzecz powódki czy też chociażby wskazywanego powyżej świadka. Ustalenia Sądu w tym zakresie są dowolne i nie mają żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Są one również sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Fakt swoistego „przejęcia” części pracowników przez inny podmiot, którzy wykonywali na jego rzecz pracę mógł być asumptem do wypłat na ich rzecz wynagrodzeń w zamian za świadczone usługi. Nie ma jednak podstaw do uznania, iż również powódka wykonywała jakiegokolwiek usługi dla podmiotu trzeciego, związanego ze spółką (...) wyłącznie osobą udziałowca J. R. (vide zeznania W. J. k: 64 odwrót) a tym samym nie był on zobowiązany do wypłaty na jej rzecz jakichkolwiek należności. Rację miał Sąd I instancji, iż orzeczenie Sądu Rejonowego w Radomsku zasądzące na rzecz powódki wynagrodzenie za pracę nie jest wiążące w tym postępowaniu na gruncie art. 366 kpc. Umknęło jednak uwadze Sądu I instancji, iż zgodnie z art. 365§1 kpc prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko Sąd, który je wydał ale również inne sądy i organy. Tym samym wskazany prawomocny wyrok Sądu był wiążący nie tylko w zakresie prawnym ale również przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie jako podstawa do przyjęcia, iż powódka nie uzyskała należnego jej wynagrodzenia za pracę (art. 233§1 kpc). Powyższe okoliczności faktyczne winny być powiązane również z innymi dowodami zebranymi w sprawie w szczególności zgłoszeniem już w czerwcu 2015 roku wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki (oddalonym prawomocnie z uwagi na brak majątku spółki niezbędnego do pokrycia kosztów postępowania), informacjami z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co do zaległości na fundusz ubezpieczeń społecznych (k: 23-24), Urzędu Skarbowego co do zaległości podatkowych już za lata 2013 – 2015 i prowadzenia w tym zakresie egzekucji (k: 25). Dane wynikające ze wskazanych dokumentów, w powiązaniu z zeznaniami świadka W. J. oraz zeznaniami powódki, przy dokonaniu prawidłowej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego, dawały podstawy do uznania, iż pracodawca powódki faktycznie zaprzestał swojej działalności w czerwcu 2015 roku, nie uzyskiwał żadnych dochodów zaś jego majątek nie pozwalał na zaspokojenie zobowiązań a więc nawet ewentualne przeprowadzenie egzekucji przez powódkę nie pozwoliłoby na odzyskanie jej należności. Sam fakt składania deklaracji, bez ich regulowania, brak dochodów wpływających do majątku pracodawcy nie pozwalał w żaden sposób na ustalenie przez Sąd I instancji, iż spółka osiągała dochody. Za dowolne ustalenia Sądu wynikające z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku uznać należy nie tylko te, w których przyjęto, iż spółka osiągała dochody i płaciła zobowiązania wobec pracowników (co jest wewnętrznie sprzeczne z ustaleniem o płatnościach dokonywanych w 2015 roku przez jednego z udziałowców) ale również dokonaną ocenę materiału dowodowego w zakresie odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powódki. Wyprowadzenie wniosku o wypłatę na rzecz powódki wynagrodzenia za pracę w oparciu tylko i wyłącznie o wypłaty dokonywane na rzecz osób zatrudnionych na stanowiskach szwaczek i to przez udziałowca spółki, nie ma żadnego oparcia w materiale dowodowym zarówno bezpośrednim jak i pośrednim i nie zasługuje na aprobatę. Przyjęcie przez Sąd I instancji założenia czy też raczej „wątpliwości” co do świadczenia pracy przez powódkę w lipcu 2015 roku czy też pozostawania w tym okresie w gotowości do pracy również zostało dokonane całkowicie dowolnie i w oderwaniu od materiału dowodowego niniejszej sprawy.

Reasumując powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 kpc był w pełni uzasadniony. Oczywiście należy mieć na uwadze, iż ciężar wykazania niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu art. 8a ustawy spoczywał, zgodnie z art. 6 kc w zw. z art. 300 kp na powódce. Nie można jednak abstrahować od okoliczności, że powódka obowiązek ten wypełniła i wykazała zarówno zaprzestanie prowadzenia działalności jak i brak zapłaty należnych jej wynagrodzeń przy pomocy wszelkich dostępnych środków dowodowych a więc zarówno dowodami z dokumentów, zeznań świadka jak i przesłuchania jej w charakterze strony. Jednocześnie podkreślić należy, iż strona pozwana nie przedstawiła w toku procesu żadnych dowodów przeciwnych, zarówno

bezpośrednich jak i pośrednich, które podważałyby zasadność powództwa. Przyjęta przez Sąd Rejonowy ocena dowodów oraz częściowo błędny stan faktyczny wynikały natomiast nie tyle z oparcia się na dowodach strony pozwanej, co na sprzecznej z art. 233§1 kpc a więc dowolnej i niezgodnej z zasadami logiki ocenie dowodów zebranych w toku postępowania.

Naruszenie przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie w części istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy wniosków sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy doprowadziły w konsekwencji do naruszenia prawa materialnego a więc art. 8a ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku. Przypomnieć należy jedynie, iż zgodnie z przedmiotową regulacją do niewypłacalności pracodawcy dochodzi również w razie niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych, w przypadku faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę trwającego dłużej niż 2 miesiące. Datą tą jest dzień upływu wskazanego powyżej dwumiesięcznego terminu (art. 8a ust. 2). W ocenie Sądu Okręgowego wskazana podstawa ma charakter samodzielny i odrębny od innych przypadków niewypłacalności określonych ustawą z 13.07.2006r. Należy w ramach analizy zebranego materiału dowodowego danej sprawy odnosić ją do faktycznego zaprzestania wykonywania działalności przez dany podmiot a w konsekwencji niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z uwagi na brak środków finansowych na ten cel. Odnosząc się w tym miejscu do dowodów zebranych w sprawie podkreślić należy, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. faktycznie już w styczniu 2015 roku przeniosła pracowników (poza powódką oraz W. J.) do innego podmiotu, na rzecz którego wykonywali oni swoje obowiązki. Z siedziby spółki usunięto praktycznie całe mienie (co potwierdzają również ustalenia przeprowadzonego postępowania upadłościowego k: 137-138). Formalnie spółka rozwiązała umowy o pracę z większością pracowników na koniec czerwca 2015 roku zaprzestając następnie prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej. Do tego czasu wynagrodzenia nie były już płacone przez spółkę ale przez jednego z jej udziałowców. Przypomnieć należy również, iż spółka zaprzestała uiszczania składek ubezpieczeniowych i należności podatkowych już dużo wcześniej doprowadzając do powstania zaległości finansowych i stanu niewypłacalności. Oczywiście poza sporem jest fakt, iż były pracodawca powódki jest właścicielem nieruchomości jednakże nie oznacza to wymaganego przez przepis art. 8a posiadania „środków finansowych” na zapłatę należności pracowniczych. Faktycznie zatem stan zaprzestania działalności spółki (...) w rozumieniu art. 8a ust. 1 cytowanej ustawy nastąpił co najmniej z dniem 01 września 2015 roku a więc z upływem 2 miesięcy od daty formalnego zwolnienia pracowników wykonujących obowiązki, które faktycznie mogły dostarczyć pracodawcy jakikolwiek dochód (szwaczki). Bezspornie zatem roszczenia powódki, której należności wobec byłego pracodawcy obejmują niezapłacone wynagrodzenie za pracę za okres od 01 maja do 31 lipca 2015 roku, mieszczą się w 9 miesięcznym okresie poprzedzającym datę wystąpienia niewypłacalności w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy. Reasumując z upływem wskazanego terminu nastąpił skutek w postaci niewypłacalności pracodawcy powódki uprawniający ją do żądania od pozwanego funduszu uregulowania należności określonych art. 12 ust. 2 ustawy w szczególności wynagrodzenia za pracę za okres 3 miesięcy (art. 12 ust. 3). Stanowisko Sądu Okręgowego jest zgodne w tym zakresie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 roku I PK 12/13 (niepubl.).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego a więc art. 8a w zw. z art. 12 ust. 2 p. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku. Zarzut apelacyjny w tym zakresie również zasługuje w pełni na uwzględnienie.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok zasądzając na rzecz powódki kwotę 12.200,85zł tytułem wynagrodzenia za maj, czerwiec i lipiec 2015 roku oddalając apelację w pozostałej części. Bezspornym między stronami był fakt, iż roszczenia powódki w zakresie wynagrodzenia za jeden miesiąc są ograniczone wyłącznie do kwoty 4.066,95zł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 13.07.2006r. Tym samym możliwość przyznania dochodzonych świadczeń obejmuje wyłącznie wskazaną powyżej kwotę 12.200,85zł. Ponieważ apelacja zmierzała do zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia kwoty 12.201zł to ponad zasądzoną kwotę jest ona bezzasadna i podlega oddaleniu. W związku ze zmianą wyroku i częściowym uwzględnieniem powództwa Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 kpc w zw. z §9 ust. 1 p. 2 w zw. z §2 p. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.) obowiązujących w dacie wniesienia pozwu, zasądził na rzecz powódki kwotę 2.160zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego. Powódka dochodziła pozwem kwoty 15.000zł zaś uzyskała ostatecznie należności w kwocie 12.200,85zł a więc wygrała proces w 80%. Koszty procesu obejmowały koszty zastępstwa prawnego obu stron w stawkach po 3.600zł a więc łącznie 7.200zł. Pozwany przegrał proces w 80% a więc powinien ponieść koszty procesu do kwoty 5.760zł. Ponieważ poniósł je do kwoty 3.600zł, do zwrotu na rzecz powódki pozostawała różnica w wysokości 2.160zł.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono również w oparciu o art. 100 kpc w zw. z §10 ust. 1 p. 1 w zw. z §9 ust. 1 p. 2 w zw. z §2 p. 5 cytowanego rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia apelacji zasądzając na rzecz powódki kwotę 1.200zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 30zł poniesionej opłaty od apelacji. Podkreślić należy, iż powódka przegrała postępowanie apelacyjne jedynie w minimalnym zakresie, co do kwoty 0,15zł, co uzasadniało obciążenie jej przeciwnika pełnym obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

W związku z powyższymi ustaleniami na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Przewodniczący: Sędziowie: